

Sygn. akt II Ka 322/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Magdalena Dąbrowska**(spr.)

Sędziowie SO **Michał Pieńkowski**

SO **Artur Bobiński**

Protokolant **Ewa Chrzczonowska**

w obecności Prokuratora **Andrzeja Luchcińskiego**

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 r.

sprawy przeciwko **M. S.**

oskarżonemu z art. 178a § 1 k.k.

z powodu apelacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 14 lipca 2014r.. w sprawie IIK 733/13

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata E. M. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) brutto z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie w tym opłaty za II instancję i przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa;

Sygn. akt IIKa 322/14

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Ostrowi Mazowieckiej oskarżyła M. S. o to że:

w dniu 27 lipca 2013 roku na ul. (...) w O. M.. znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,95 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu w pierwszym badaniu, 0,84 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu w drugim badaniu i 0,78 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu w trzecim badaniu prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...)

tj. o czyn z art. 178 a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej wyrokiem z 14 lipca 2014r. w sprawie IIK 733/13 orzekł :

I. oskarżonego M. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w a/o czynu i za to na podstawie art. 178 a § 1 k.k. skazał go i wymierzył karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 42 § 2 k.k., art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat E. M. kwotę 828 zł i 190,44 zł VAT tytułem zwrotu nieopłaconych kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu

V. zwolnił oskarżonego od kosztów postępowania przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku wniosła obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok na korzyść oskarżonego M. S. i zarzuciła mu:

I. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj.

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. , art. 5 § 2 w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 366 k.p.k.

- poprzez nieobiektywną i dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego stojącą w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym, a przez to bezzasadne przyjęcie, iż oskarżony M. S. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 178 a § 1 k.k., podczas gdy z zeznań świadków P. P., K. P., P. N. (1), D. M. (1), P. Z. wynika, iż są wątpliwości co do tego kto kierował autem zaś z wyjaśnień oskarżonego M. S. wynika, że nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, nie posiada uprawnień do kierowania samochodem osobowym, jak również nie posiada umiejętności kierowania pojazdem.

-nieuwzględnienie przez Sąd I instancji okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego M. S. tj. zeznań świadków P. Z., K. P. oraz wyjaśnień oskarżonego M. S., z których wynika, iż oskarżony nigdy nie posiadał prawa jazdy oraz nie posiada umiejętności kierowania samochodem osobowym, a w konsekwencji nie mógł dopuścić się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu

- bezzasadne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż to oskarżony M. S. w dniu 27 lipca 2013 roku w miejscowości O. na ul. (...) na drodze publicznej kierował samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), podczas gdy z zeznań świadków P. N. (1), D. M. (1), P. P., K. P. wynika, iż nie są oni w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy tego dnia oskarżony kierował w/w pojazdem i wykluczyć możliwości, iż kierowcą tego pojazdu we wskazanym dniu była inna nieustalona osoba.

- bezzasadne odmówienie przez Sąd I instancji wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. S., w zakresie jego umiejętności kierowania pojazdami samochodowymi i faktu podróżowania jako pasażer w pojeździe marki o. (...) w dniu 27 lipca 2013 roku, które to wyjaśnienia w kontekście zeznań świadków P. P., K. P., P. Z., P. N. (1) i D. M. (1) są logiczne, konsekwentne i rzeczowe

II. co skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi, mającymi wpływ na treść zapadłego orzeczenia polegającymi na przyjęciu, iż oskarżony M. S. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 178 a § 1 k.k. mimo braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających powyższe ustalenia Sądu orzekającego, zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, jego właściwa analiza nie pozostawia wątpliwości, iż oskarżony M. S. nigdy nie posiadał umiejętności kierowania pojazdami samochodowymi zaś w dniu 27 lipca 2013 roku w O. na ul. (...), na drodze publicznej podróżował jako pasażer w samochodzie osobowym marki O. (...), który był kierowany przez inną nieustaloną osobę.

W konkluzji apelacji wniosła o uniewinnienie oskarżonego M. S. od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu ewentualnie z daleko posuniętej ostrożności procesowej uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostrowi Mazowieckiej do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego M. S. jest nie zasadna, zaś podniesione w niej zarzuty nie stanowiły podstawy do zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego rozstrzygnął w przedmiotowej sprawie w sposób prawidłowy. Uzasadnienie jednak treści wyroku pozostawia wiele do życzenia. Uzasadnienie jest sztampowe, opiera się na przytoczeniu wyjaśnień i zeznań świadków i w sposób zdawkowy podane dlaczego Sąd dał im wiarę, a dlaczego nie, co spowodowało, że Sąd Okręgowy nie uznał tej apelacji za oczywiście bezzasadną.

Ustosunkowując do zarzutów obrony, Sąd Okręgowy uznał za chybione zarzuty dotyczące obrazy prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., i 4 k.p.k., 410 i 366 k.p.k.

Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, przekonanie Sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. wtedy, gdy spełnione są następujące warunki: ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej, rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k. oraz wyczerpującego i logicznego – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uzasadnienia przekonania sądu, zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

Kontrola instancyjna wykazała, iż Sąd Rejonowy nie spełnił ostatniego warunku, a mianowicie w zakresie prawidłowego sporządzenia uzasadnienia, nie miało to jednak wpływu na treść wyroku, a tok rozumowania Sądu I instancji mógł zostać prześledzony przez Sąd II instancji mimo braków uzasadnienia.

Zauważyć należy, że zarzuty natury procesowej, w szczególności obrazy art. 7 k.p.k. sprowadzają się do kwestionowania oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji, a w szczególności zeznań świadków P. P., K. P., P. N. (1), D. M. (1) i P. Z.. Obrona dowodzi, iż z zeznań tych świadków nie wynika ponad wszelką wątpliwość, że to oskarżony prowadził pojazd.

Sąd Okręgowy podziela to stanowisko w tym zakresie, że z zeznań P. P., K. P., P. Z. nie wynika kto powodził pojazd. Tak też ocenił te zeznania Sąd I instancji. Świadkowie wskazani wyżej nie byli świadkami kierowania pojazdem przez oskarżonego.

Świadkowie ci zeznawali na okoliczność tego co oskarżony robił przed zatrzymaniem, gdzie przebywał co i z kim pił. W tym zakresie ich zeznania korespondują ze sobą i wyjaśnieniami oskarżonego. Świadkowie ci również wskazywali, że oskarżony nie ma prawa jazdy ten fakt też jest jednoznaczny i wynika z wyjaśnień oskarżonego, a także dokumentów zawartych w aktach sprawy. Sam fakt jednak, że ktoś nie ma prawa jazdy nie oznacza, że nie posiada umiejętności do kierowania pojazdami. Z zeznań świadków K. P. i P. Z. nie wynika, aby mieli wiadomości odnośnie tego czy oskarżony umie jeździć pojazdem czy nie. Świadkowie stwierdzili jedynie, że nie widzieli oskarżonego nigdy za kierownicą. Przeciwnie, zeznał świadek P. P., który znał oskarżonego dłużej, powiedział, że ten umie jeździć, widział go wiele lat wcześniej w pojeździe marki F. (...). Zeznaniom tego świadka Sąd I instancji dał wiarę, zeznania tego świadka są jasne i logiczne. Świadek znał najlepiej oskarżonego, nie ubarwiał zdarzeń, ponieważ jakby mu zależało na tym, aby rzeczywiście w tym zakresie zeznawać nieprawdę miał inne możliwości, jak chociażby powiedzenie, że oskarżony kierował jego samochodem, bądź widział niedawno siedzącego go za kierownicą. Świadek zaś podał zdarzenie sprzed lat, ale dające podstawę do ustalenia, że oskarżony kierować pojazdem potrafi. Dlatego słusznie Sąd I instancji nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie.

Obronca oskarżonego twierdzi, iż żaden ze świadków wskazanych wyżej jak również policjanci nie wskazali jednoznacznie, że oskarżony kierował pojazdem i nie wykluczyli wersji, że nieustalona osoba siedziała na siedzeniu kierowcy. Oczywiście należy się z tym stwierdzeniem zgodzić, ale jednocześnie nie oznacza to, że na podstawie zeznań tych świadków Sąd nie jest w stanie ustalić kto siedział za kierownicą O. (...). To nie świadkowie mają odpowiedzieć

na pytanie kto kierował pojazdem O. (...), a tym samym dokonał zarzucanego czynu. Na to pytanie dopowiada Sąd na podstawie zeznań świadków, ale nie tylko, również na podstawie pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Z akt wynika jasno, na co Sąd II instancji wskazywał wyżej, że świadkowie P. P., K. P. i P. Z., opowiedzieli fakty dotyczące co oskarżony robił zanim doszło do zdarzenia, co oni robili, gdzie był samochód, gdzie były kluczyki.

Z kolei świadkowie P. N. (2) i D. M. (1) mówili o przebiegu pościgu, okolicznościach zatrzymania pojazdu, a w konsekwencji zatrzymania oskarżonego.

Świadkowie opowiedzieli, że gdy ścigali uciekający pojazd nie widzieli osób w pojeździe bo miał przyciemniane szyby. Mówili o tym, że w pojeździe po uderzeniu w słup coś się stało bo rozpościerała się za nim chmura czarnego dymu, ograniczająca widoczność. Jechali jednak cały czas za pojazdem w odległości niewielkiej bo 100 metrów nie tracąc go z pola widzenia. Pojazd cały czas jechał, nie było więc możliwości żeby kierujący opuścił pojazd zanim go zatrzymał.

Gdy O. (...) zatrzymał się, wjechał na drogę szutrową, powodując że uniósł się kurz z drogi. Jednak policjanci widzieli światła stopu i mogli natychmiast zareagować, kierujący zatrzymał pojazd, a drugi z policjantów jeszcze w trakcie jazdy wybiegł z niego, dobiegł do samochodu O. (...). Cały czas obserwował samochód, widział, że miał pozamykane drzwi, nikt z niego nie wysiadał. Pobiegł od strony kierowcy, ale zauważył, że kierujący przechyla się na prawą stronę tak jakby chciał uciec, dlatego przebiegł na drugą stronę i wyciągnął kierującego pojazdem, którym okazał się oskarżony. Policjant mówi jasno i wyraźnie, że oskarżony siedział na miejscu kierowcy, nogi miał przy siedzeniu kierowcy. Nie mógł przesiąść się z siedzenia pasażera na miejsce kierowcy, bo byłoby to nielogiczne, a przede wszystkim nie miałby na to czasu. Oskarżony twierdzi, że cały czas siedział na miejscu pasażera co jest jednak sprzeczne z jasnymi, rzetelnymi zeznaniami policjanta.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał również podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 5§ 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. Ustosunkowując się do tych zarzutów, odwołać się należy do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wypowiedział się, jakie muszą zostać spełnione warunki, aby zarzuty takie można było uznać za skuteczne. W ocenie Sądu Okręgowego z wielu orzeczeń dotyczących tej materii najlepiej stanowisko Sądu Najwyższego obrazuje postanowienie z 13 maja 2002r. w sprawie VKKN 90/01 (LEX nr 53913). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy stwierdził, że „przedmiotem uchybień, zarzucanych w skardze apelacyjnej lub kasacyjnej, mogą być tylko konkretne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Tak, więc zarzut obrazy art. 4 k.p.k., tak zresztą, jak i zarzut obrazy innej normy o charakterze ogólnym, a to art. 2 § 1 k.p.k., nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji lub kasacji”. W realiach przedmiotowej sprawy zarzut obrazy art. 4 k.p.k. jest zarzutem całkowicie gołosłownym. Brak jest w uzasadnieniu apelacji wskazania, w czym przejawiać miałoby się złamanie zasady bezstronności. Co więcej analiza akt sprawy nie daje podstaw do twierdzenia, aby przed wydaniem rozstrzygnięcia sąd był nastawiony w sposób niekorzystny dla oskarżonego M. S..

W tym samym orzeczeniu Sąd Najwyższy (postanowienie z 13 maja 2002r. w sprawie VKKN 90/01) wypowiedział się w kwestii zarzutu naruszenia art. 5§2 k.p.k. Stwierdził on, że „nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W sytuacji, gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.”.

Należy stwierdzić, że w realiach przedmiotowej sprawy, orzekający w sprawie sąd nie miał wątpliwości w zakresie poczynionych przez siebie ustaleń stanu faktycznego. To apelujący, prezentując własną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, poddaje w wątpliwość ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy. Tym samym obrońca oskarżonego powtarza zarzut dokonania przez Sąd I instancji dowolnej oceny dowodów.

Za pozbawiony podstaw Sąd Okręgowy uznał również zarzut odnośnie obrazy art. 410 k.p.k., skierowany pod adresem Sądu Rejonowego.

Stwierdzić należy jednoznacznie, iż sąd nie pominął, żadnego dowodu. Naruszenie tego przepisu w żaden sposób nie jest wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia. A przypomnieć należy apelującemu kiedy dochodzi do naruszenia zasad określonych w art. 410 k.p.k. W tym miejscu należy przytoczyć jedno z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie IV KK 82/13.

„Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego.” Nadto wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 kwietnia 201 roku w sprawie II AKa 64/13 „przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych.”

W świetle powyższego zarzut z art. 410 k.p.k. to tak naprawdę ponownie zarzut dotyczący oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Mając powyższe na uwadze konsekwencją takiej oceny dowodów jest uznanie za niezasadne zarzuty dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych. Sąd dokonał w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Wszystko to w powiązaniu ze sobą w sposób jednoznaczny wskazuje na winę oskarżonego która została ustalona przez Sąd Rejonowy. Wymiar kary wymierzonej oskarżonemu i środka karnego jest adekwatny do stopnia zawinienia i skutków zdarzenia w całej rozciągłości pozostają aktualne rozważania Sadu Rejonowego w tym względzie.

O kosztach postępowania sąd orzekł na zasadzie art. 624k.p.k.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.